

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/upamietnianie/dekomunizacja/zmiany-nazw-ulic/nazwy-ulic/nazwy-do-zmiany/40383,ul-Tatarkowny-Majkowskiej-Michaliny.html>
29.03.2026, 15:23

ul. Tatarkówny-Majkowskiej Michaliny

*W ocenie Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu nazwa ul. Michaliny Tatarkówny-Majkowskiej **powinna zostać zmieniona** jako wypełniająca normę art. 1 Ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (Dz.U. RP z 2016 r. poz. 744).*

Michalina Tatarkówna-Majkowska (1908-1986), działaczka komunistyczna, sekretarz komitetów dzielnicowych, I sekretarz KW PZPR, I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Łodzi, członek Komitetu Centralnego PZPR, „posłanka na Sejm PRL” I, II, III, IV kadencji.

Urodziła się 22 września 1908 r. w Nowych Chojnach (obecnie dzielnica Łodzi). W 1923 r. rozpoczęła pracę w charakterze prądkarki w Widzewskiej Manufakturze. Od 1927 roku była członkiem działającego w konspiracji Związku Młodzieży Komunistycznej w Polsce (ZMK), młodzieżowej przybudówki Komunistycznej Partii Polski (KPP) – podporządkowanej Międzynarodówce Komunistycznej (Kominternowi) z siedzibą w Moskwie. W roku 1934 została formalnie członkiem KPP. W tym czasie KPP prowadziła konspiracyjną działalność antypaństwową na rzecz Związku Sowieckiego i ruchu komunistycznego. Żądała oderwania od Polski zarówno ziem wschodnich, jak i Pomorza oraz Górnego Śląska. Na pozostałym terytorium kraju zamierzała tworzyć polską republikę sowiecką. W uchwałach VI Zjazdu KPP z 1932 roku partia oświadczała: *Imperializm Polski ustanowił swe panowanie na Górnym Śląsku na mocy imperialistycznego traktatu wersalskiego, przez zdławienie walki rewolucyjnej proletariatu górnośląskiego, przez oszustwo plebiscytowe, przez rozpętanie nacjonalistycznej antyniemieckiej nagonki [...]. KPP walczy o prawo każdego narodu ujarzmionego przez imperializm polski do całkowitego samookreślenia, aż do oderwania się od państwa polskiego [...]. KPP mobilizuje masy pracujące na Górnym Śląsku, jak również na Pomorzu [Gdańskim] do walki z uciskiem narodowym ludności niemieckiej pod hasłem praw do samookreślenia aż do oderwania od Polski [...]. W stosunku do Górnego Śląska i Pomorskiego Korytarza proletariat polski przekreśli orzeczenia imperialistycznych traktatów i zapewni ludności tych ziem prawo samookreślenia aż do oderwania od Polski. W stosunku do Gdańska KPP zwalcza narzucone mu jarzmo Polski i Ligi Narodów, zwalcza aneksjonistyczną politykę imperializmu polskiego i uznaje prawo ludności gdańskiej, siłą oderwanej od Niemiec, do ponownego złączenia się z Niemcami. Sowieckie władze Międzynarodówki Komunistycznej (Kominternu) zdecydowały o przeorganizowaniu haseł programowych dopiero w roku 1935. Wtedy również w KPP rozpoczęto promocję haseł „jednolitofrontowych”, ale już w 1938 roku KPP została przez Komintern rozwiązana.*

Podczas II wojny światowej nie prowadziła aktywnej działalności politycznej. Przez krótki czas utrzymywała luźny kontakt z grupą powiązaną z tzw. Związkiem Walki Wyzwoleńczej (ZWW), który zajmował się m.in. kolportażem sowieckich i komunistycznych materiałów propagandowych (w 1942 r. ZWW wszedł w skład struktur zbudowanej na polecenie władz sowieckich Polskiej Partii Robotniczej).

Po zakończeniu okupacji niemieckiej w Łodzi w styczniu 1945 r. zgłosiła się organizacji struktur PPR w dzielnicy Widzew, choć formalnie podanie o członkostwo napisała dopiero w marcu tego roku. W maju 1945 r. została I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PPR Łódź-Widzew dzięki protekcji I sekretarza KW PPR w Łodzi Ignacego Logi-Sowińskiego oraz szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi Mieczysława Moczara. W 1947 r. przeniesiona została do Wydziału Organizacyjnego Komitetu Łódzkiego PPR na stanowisko instruktora. Od powstania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) była aktywną działaczką jej struktur. W kwietniu 1949 r. została członkiem Komitetu Dzielnicowego PZPR Łódź Staromiejska gdzie ponownie miała pełnić funkcję I sekretarza KD PZPR.

Kolejnym etapem w jej partyjnej karierze było stanowisko sekretarza organizacyjnego w Komitecie Wojewódzkiego PZPR, które zajęła w kwietniu 1950 r. Okres od jesieni 1950 r. do lata 1953 r. spędziła Centralnej Szkole Partyjnej, dokąd skierował ją KC PZPR.

Po zakończeniu edukacji w szkole partyjnej objęła 30 września 1953 r. stanowisko I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łodzi. Odpowiadała m.in. za politykę przymusowej kolektywizacji wsi i obowiązkowych dostaw żywności. Po latach mówiła: *Przeciwstawiali się [chłopi] – to prawda. Ja byłam wówczas nauczona jak tłumaczyć im, że nie mają racji (...). Wtedy jednak nie zastanawiałam się wiele, tylko odbierałam obowiązkowe dostawy. Zresztą uważałam, że to co robię, czyli to co nakazuje partia, jest słuszne bo musimy kraj wyżywić.*

Jeszcze w okresie stalinizmu, od marca 1954 do lipca 1956 była zastępcą członka Komitetu Centralnego PZPR. W lipcu 1956 została członkiem KC PZPR. Równolegle w 1955 r. została mianowana I sekretarzem Komitetu Łódzkiego PZPR. Pełniła tę funkcję do 10 grudnia 1964 r.

Była delegatką na kolejne – I, II, III, IV – Zjazdy PZPR.

W 1956 r., po ujawnieniu tzw. tajnego referatu Chruszczowa, ogłoszonego na XX Zjeździe KPZR i śmierci Bolesława Bieruta, kiedy coraz powszechniej zaczęto domagać się rozliczenia zbrodni aparatu bezpieczeństwa, Tatarkówna na zebraniu w WUds.BP w Łodzi przekonywała funkcjonariuszy, że partia wystąpi w ich obronie przed niesłusznymi, jej zdaniem, zarzutami o zbrodniczą działalność. *Jedno jest pewne – bez UB nie wygralibyśmy z bandami. To nie znaczy, że [UB] nie miał przegięć, że nie ginęli niewinni ludzie, że nie robiono błędów, ale ja także jako I sekretarz robiłam błędy. Błędy są prawie zawsze, gdy powstaje coś nowego. Oczywiście nie mówię tu o całym okresie działalności UB, ponieważ*

w pierwszym okresie popełniano błędy nieświadomie, ale potem często czyniono je zdając sobie sprawę – straszliwe błędy. Karano w początku lat pięćdziesiątych za byle głupstwo, za to, że ktoś wypowiedział się nie tak, jak sobie życzyła władza. Wiele przypadków można było rozwiązać w inny sposób, ale niestety najprostszą metodą było więzienie – wspominała tamte czasy w 1981 r.

Po dojściu do władzy Władysława Gomułki koniunkturalnie opowiedziała się po jego stronie – jak wielu działaczy stalinowskich. Mimo to dla dużej części Łódzian była symbolem okresu zbrodni stalinizmu. Podczas dokonywanych w okresie „odwilży” wyborów „do Sejmu PRL” na przełomie 1956 i 1957 r. M. Tatarkówna-Majkowska pełniła funkcję przewodniczącej tzw. Łódzkiej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw i Organizacji Społecznych. Jako osoba mająca największy wpływ na ustalanie list wyborczych sama kandydowała w wyborach. W klimacie odwilży stawiała czoła społecznym protestom. Odmowa wpisania kandydata środowiska studenckiego (prof. Zygmunta Izdebskiego) spowodowała demonstracje studenckie, połączone z wezwaniami do skreślenia nazwiska Tatarkówny z listy podczas głosowania. Drukowano ulotki i plakaty skierowane przeciwko niej jako I sekretarz KŁ PZPR, niszczone jej plakaty wyborcze. Odpowiedzią władz było m.in. zwiększenie liczby patroli MO na ulicach oraz uruchomienie prasowej kampanii propagandowej, której celem była „obrona” M. Tatarkówny-Majkowskiej. W wyborach z 20 stycznia 1957 r., kandydując z pierwszego miejsca w okręgu nr 5, uzyskała najgorszy wynik spośród wszystkich kandydatów w Łodzi. Mimo to została „posłanką na Sejm PRL” (zasiadała w Sejmie PRL do 1969 r.).

Jako I sekretarz KŁ PZPR brała aktywny udział w przymusowej laicyzacji i ideologizacji szkolnictwa różnych szczebli. Zdecydowanie przeciwstawiała się praktykom religijnym wśród członków partii, urzędników, milicjantów itp. i ich rodzin. Znamienna jest sytuacja z września 1962 r., kiedy na posiedzeniu Egzekutywy KŁ zgłosiła wniosek o dymisję kierowniczkę jednego z łódzkich urzędów stanu cywilnego w związku z praktykowaniem przez nią judaizmu.

Do końca życia utożsamiała się z PZPR: *jeżeli ktoś mówi, że partia jest skompromitowana, to się myli, bo skompromitowani mogą być ludzie. Partia bowiem to idea, a ludzie znaleźli się w niej różni* – mówiła w wywiadzie dla „Dziennika Łódzkiego” w okresie stanu wojennego.

Powstające w okresie PRL w ramach scentralizowanego, nakazowo-rozdzielczego systemu polityczno-gospodarczego gmachy użyteczności publicznej, szkoły, bloki mieszkalne itp. propaganda komunistyczna przedstawiała jako wyłączne zasługi rządzącej partii. W całym kraju było to zarazem wykorzystywane do kreowania propagandowego wizerunku lokalnych sekretarzy PZPR w roli działaczy zatroskanych o losy miasta i mieszkańców. Również w Łodzi w taki sposób przedstawiano postać M. Tatarkówny, przy konsekwentnym ukrywaniu rzeczywistych mechanizmów sprawowania władzy.

Michalina Tatarkówna-Majkowska zmarła 19 lutego 1986 r.

(BBŁd)